

Jesteśmy silne, razem silniejsze!

Poznaniacy Przeciwko Myśliwym, Gnieźnieński Ruch
Antyłowiecki, Federacja Anarchistyczna Poznań

9 stycznia 2021

6 grudnia 2020 roku na rynku w Pobiedziskach odbył się kolejny już Strajk Kobiet pod hasłem „Wspólny Gniew w Pobiedziskach”, którego gością była posłanka Katarzyna Ueberhan podejmująca temat praworządności Unii Europejskiej w kontekście kryzysu praw człowieka w Polsce. Jako Poznaniacy Przeciwno Myśliwym i Gnieźnieński Ruch Antyłowiecki poruszyliśmy problem łamania standardów europejskich w kontekście socjalnych praw kobiet oraz praw zwierząt, odnosząc się do nadużyć związanych z polowaniami organizowanymi przez koła łowieckie. Podczas przemówień podjęliśmy próbę połączenia kwestii praw kobiet, ekologii, praw zwierząt i antyfaszyzmu. Nasze przemówienia zostały ciepło przyjęte, co nie zmienia faktu, że naszym celem nie było odejście od nadrzędnego tematu, jakim jest niehumanitarny zakaz aborcji, a jedynie rzucenie światła na tematy nie mniej istotne dla lokalnych działaczek stojących dzień w dzień dosłownie „na linii strzału”. Aktywistki z Gnieźnieńskiego Ruchu Antyłowieckiego na co dzień bronią praw kobiet i angażują się w walkę na rzecz dobrostanu zwierząt w okolicy Pobiedzisk, w miejscu uznawanym przez myśliwych za jedno z lepszych łowisk w Polsce (Czarniejewo i okolice), gdzie przyjeżdżają polować wpływowi politycy co uważamy za haniebną!

W Polsce łamane są prawa zwierząt i prowadzona jest polityka degradacji środowiska naturalnego. W miniony piątek (4.12.2020r.) Komisja Europejska podjęła decyzję, o skierowaniu sprawy przeciwko Polsce do Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z uwagi na łamanie prawa podczas prowadzenia tzw. gospodarki leśnej. To właśnie w 2016 roku za kadencji PiSu, nie żyjący już minister Jan Szyszko wbrew dyrektywom unijnym i Trybunałowi Konstytucyjnemu Unii Europejskiej rozpoczął wycinkę starodrzewia w Puszczy Białowieskiej, używając argumentu kornika drukarza. Dobrze wiemy, że zainfekowane, chore świerki nie były wycinane. Wycinane za to były zdrowe stare graby, dęby i buki o ogromnych średnicach pni. Dla ogromnego zysku korporacji Lasy Państwowe niszczone jest przyroda, zabijane są zwierzęta i degradowane są cenne gatunki roślin, łamane są dyrektywy siedliskowe, zabijane są ptaki. Hańba!

Rząd PiS w tym roku pokazał swoje najgorsze oblicze w postaci zakazu aborcji, ograniczenia nam praw aborcyjnych, który uderza w podstawy egzystencji ludzkiej: poczucie bezpieczeństwa, zdrowie i życie. Pokazał swoje najgorsze oblicze atakując kobiety i osoby LGBTQiA+ oraz jawnie nawołuje do wspierania grup faszystowskich i narodowych głoszących takie chore hasła jak „śmierć lewakom i LGBT”. W Polsce łamane są prawa człowieka, ale też w imię zysków degradowane jest naturalne środowisko, łamane są prawa zwierząt, wycinane są stare drzewa. To jest Hańba!

Ruch społeczny nazywany Strajkiem Kobiet działa w Polsce od 2016 roku. Właśnie 4 lata temu ulicami Polskich miast przeszły Czarne Protesty. W Poznaniu po Czarnym Protestie pod siedzibą PiS, kilka naszych koleżanek i kolegów zostało bezpodstawnie oskarżonych przez policjantów o naruszenie ich nietykalności. Cztery lata walczyli w sądzie o uniewinnienie. Nie było łatwo. Jak zwykle znaleziono kozła ofarnego i dlatego winą obciążono anarchistów. Dopiero sąd okręgowy w Poznaniu zadecydował o ich uniewinnieniu. Chcemy Wam powiedzieć, że nie wystarczy tylko krytykować PiS, ale trzeba obalić ten chory Rząd! Mamy dość antysocjalnej i antypracowniczej polityki rządu. Mamy dość wyzyskiwania taniej siły roboczej kobiet na umowach śmieciowych lub poprzez agencje pracy tymczasowej.

Ta władza przerzuciła na barki kobiet o wiele za dużo problemów. Ograniczenie prawa do zabiegu aborcji to kolejne cięcie PiSu w usługach medycznych. Obecna sytuacja nie wynika tylko z zaniedbań konkretnego rządu, tylko z tego, jak bardzo patriarchalny i klasowy jest cały system. Musimy przeorganizować system, by nie był zorientowany na wyzysk pracownika, ale żeby był oparty na bezpieczeństwie socjalnym. Powiecie, że 500+ to wymysł Pisu. Tak! Z różnych źródeł wynika, że dzięki 500plus kobiety poczuły się bezpieczniejsze. W Europie tego typu świadczenia socjalne są jednak o wiele wyższe i nieobwarowane dodatkowymi wymogami. Na zakazie aborcji ucierpią jak zwykle najbiedniejsi i potrzebujące kobiety, a jak wiadomo, im bogatsze kobiety tym łatwiej im wykonać taki zabieg za granicą.

Dlaczego tak się dzieje? Dlaczego w rządzie w większości zasiadają mężczyźni, z których wielu to myśliwi. Dlaczego w okolicy Pobiedzisk odbywają się codziennie polowania i słychać strzały nawet w nocy? Dlaczego to myśliwi i księża dyktują zasady kobietom i mówią co jest dobre dla nich?

Ponieważ mężczyźni, głównie myśliwi, policjanci i księża poprzez poczucie przynależności do elity kolesi zaspokajają jakąś potrzebę własną, jakiś głód. Jaki? Oczywiście taki myśliwy lub ksiądz, kiedy należy do koła łowieckiego lub episkopatu – i ma wsparcie elity – jego samopoczucie poprawia się. Ale tylko na chwilę. Okazuje się, że w świecie myśliwych, policji i księży powszechne jest niskie poczucie własnej wartości, brak szacunku do siebie, poczucia sensu życia i spełnienia, oni są po prostu zakompleksieni. Jest to bardzo smutny i godny największego współczucia obraz mężczyzn. Męska przyjaźń przestała istnieć. To samo „kolesie” próbują zrobić z kobietami. Próbkują nas skłócić i wepchnąć na tory rywalizacji w imię zysku korporacji i firm. Ale my się nie damy!

Oddajmy głos kobietom!!! Kobiety wyzyskiwane do pracy reprodukcyjnej i opiekuńczej w ogniskach domowych często cierpią w ukryciu. Pomimo tego, że wykonują nieodpłatną pracę domową, chodzą do słabo opłacanej, ciężkiej pracy zarobkowej. Są przemęczone po pracy i jeszcze muszą ugotować obiad dla całej rodziny, a niekiedy znosić przemoc męża/partnera, który na dodatek jest myśliwym. W małych miejscowościach trudniej jest im o pomoc psychologiczną czy prawną. Dwa miesiące temu w listopadzie 2020 roku zdarzył się tragiczny wypadek. Pomimo tego, że kobieta założyła mężowi myśliwemu tzw. „niebieską kartę” (za przemoc domową i nadużywanie alkoholu) – on korzystając z uprawnień na broń będąc członkiem koła łowieckiego, po ciemku zabił 16-letniego chłopaka zbierającego jabłka w sadzie przy internacie. Myśliwy tłumaczył się, że... „pomylił chłopaka z dzikiem”. Często to właśnie myśliwi wykorzystują przewagę nad kobietami w postaci strzelby myśliwskiej i...zdarza się, że strzelają do swoich żon. Hańba!

Przykładowo żony myśliwych często narzekają, że po całym tygodniu pracy mąż znika na weekend i poluje, a ona zmęczona pracą opiekuńczą nad dziećmi i osobami starszymi, musi swoje życie podporządkować pod oprawianie zwłok upolowanych zwierząt. Tak niestety wygląda codzienność większości kobiet w mniejszych miejscowościach w Polsce, którym na dodatek odebrano prawo do aborcji! Hańba!

Mówi się, że ludzie z karabinami mają często poczucie mocy i władzy, połączone z takim dziwnym, przyjemnym łaskotaniem wewnątrz. Człowiek posiadający sztucer lub przebrany w sutannę z koloratką wysyła podprogowy sygnał „Warto mi okazywać szacunek”. Do-

skonałe znamy psychologiczny mechanizm, który mówi, że bardzo trudno jest się rozstać z przyjmowanym podziwem i respektem, który uzyskuje się dzięki władzy i przemocy. Mamy tego dość!

W Polsce zabija się zdrowe zwierzęta wmawiając społeczeństwu walkę z wirusem ASF. Dobrze wiemy, że odstrzał zdrowych dzików nie zatrzyma epidemii ASF w chlewniach. Dobrze wiemy, że wektorem przenoszenia wirusa nie jest dzik, ale przede wszystkim myśliwy i rolnik, który nie przestrzegając bioasekuracji zaraża zdrowe świny w chlewniach. Najnowsze badania wykazują również, że koronawirusy mutują właśnie poprzez zanieczyszczenia spowodowane przemysłową hodowlą zwierząt. Na fermach nerek i w ubojniach zaczyna pracować coraz więcej kobiet za bardzo niskie wynagrodzenie. To jest wyzysk zarówno kobiet jak i całej przyrody! Hańba!

Nie zgadzamy się na żadną formę dominacji, i chcemy podkreślić, że to nie powinno mieć znaczenia czy występuje ona między kobietą a mężczyzną, czy ludźmi i zwierzętami. Walka o prawa reprodukcyjne kobiet powinna być równie silna jak walka o prawa zwierząt dzikich oraz hodowanych przemysłowo – czyli zwierząt, które są gwałcone i zapładniane tylko po to, by je wydoić i zabić. Mamy dość!

Anarcho-Biblioteka
Dobry pieróg to wywrotowy pieróg



Poznaniacy Przeciwko Myśliwym, Gnieźnieński Ruch Antyłowiecki, Federacja
Anarchistyczna Poznań
Jesteśmy silne, razem silniejsze!
9 stycznia 2021

www.rozbrat.org

pl.anarchistlibraries.net